

Sygn. akt II Ca 460/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SR Łukasz Kozakiewicz (del.) Protokolant: Alicja Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z wniosku J. A. (1) i J. A. (2)

przy udziale (...) SA w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji obu stron

od postanowienia Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 12 marca 2014 r., sygn. akt I Ns 926/12

postanawia:

I zmienić zaskarżone postanowienie w pkt I, II i V w ten sposób, że : ustanowić na nieruchomości wnioskodawców J. A. (1) i J. A. (2), położonej w T., składającej się z działek gruntu Nr (...), dla których Sąd Rejonowy w Kłodzku prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...), na rzecz uczestnika postępowania (...) Spółki Akcyjnej w K. służebność przesyłu polegającą na możliwości korzystania przez uczestnika postępowania z posadowionych na tej nieruchomości urządzeń przesyłowych w ramach napowietrznej linii energetycznej oznaczonej jako (...) oraz dostępu do nich i dokonywania prac związanych z ich eksploatacją, opisaną w opinii biegłego J. Ś. z dnia 5 sierpnia 2013r. i przedstawioną na załączonej na niej mapie sytuacyjnej na karcie 154 – za wynagrodzeniem w wysokości 14.140zł (czternaście tysięcy sto czterdzieści złotych) oraz nakazać wnioskodawcom solidarnie i uczestnikowi postępowania, aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwoty po 2.511,93zł tytułem kosztów sądowych;

II oddalić dalej idącą apelację uczestnika postępowania i w całości apelację wnioskodawców;

III zasądzić od wnioskodawców solidarnie na rzecz uczestnika postępowania kwotę 70zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

IV nakazać wnioskodawcom solidarnie oraz uczestnikowi postępowania uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Świdnicy kwoty po 491,93zł tytułem kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

Wnioskodawcy – J. A. (1) i J. A. (2) domagali się ustanowienia na rzecz uczestnika postępowania, na stanowiących ich własność nieruchomościach, służebności przesyłu, za wynagrodzeniem jednorazowym w wysokości 415.494,- zł lub rocznym, aktualizowanym w wysokości 13.874,40 zł. Podali, że są właścicielami nieruchomości składających się z działek Nr (...) położonych w L., objętych księgami wieczystymi KW Nr (...), na których posadowiona jest należąca do uczestnika postępowania sieć elektroenergetyczna. Uczestnik postępowania odmówił zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu.

W odpowiedzi na wniosek, uczestnik postępowania wniósł o jego oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Przyznając, że na nieruchomościach wnioskodawców znajdują się elementy sieci przesyłowych (linii wysokiego i średniego napięcia), wskazał że nabył prawo odpowiadające treści służebności przesyłu w wyniku jego zasiedzenia, gdyż jego poprzednicy prawni korzystali z urządzeń przesyłowych na nieruchomości wnioskodawców co najmniej od 1969r.

Postanowieniem z dnia 12 marca 2014r., sygn. akt I Ns 926/12, Sąd Rejonowy w Kłodzku ustanowił na nieruchomościach wnioskodawców J. A. (1) i J. A. (2), położonych w T., obejmujących działki Nr (...) objętych księgą wieczystą Sądu Rejonowego w Kłodzku Nr (...) oraz działkę Nr (...) dla nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Kłodzku Nr (...) służebność przesyłu polegającą na możliwości korzystania przez przedsiębiorstwo energetyczne z posadowionych na wymienionych nieruchomościach urządzeń przesyłowych w ramach linii energetycznych napowietrznych oznaczonych jako (...) oraz (...) oraz dostępu do nich i dokonywania prac związanych z ich eksploatacją, opisaną w opinii biegłego J. Ś. z dnia 5 sierpnia 2013r. i zobrazowaną na załączonej do tejże opinii mapie sytuacyjnej na karcie 154 akt, na rzecz uczestnika postępowania (...) S.A. w K. (pkt I), zasądził od uczestnika postępowania (...) S.A. w K. na rzecz wnioskodawców solidarnie J. A. (1) i J. A. (2) kwotę 19.890,- zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 marca 2014r. (pkt II), dalej idący wniosek oddalając oraz zasądził od uczestnika postępowania solidarnie na rzecz wnioskodawców 732,79 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania a także nakazał uczestnikowi postępowania uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwoty 5.023,85 zł.

Sąd ustalił, że wnioskodawcy są właścicielami nieruchomości położonych w T., w tym składającej się z działki Nr (...) objętej księgą wieczystą Sądu Rejonowego w Kłodzku KW Nr (...), na której posadowione jest urządzenie przesyłowe w postaci napowietrznej linii energetycznej (...) oraz składającej się z działki Nr (...) objętej księgą wieczystą Sądu Rejonowego w Kłodzku Nr (...), na której posadowione jest urządzenie przesyłowe w postaci napowietrznej linii energetycznej (...). Linia energetyczna (...) powstała najpóźniej w 1988r., zaś linia energetyczna (...) w 1974r. (...) S.A. jest następcą prawnym utworzonego w 1952r. przedsiębiorstwa państwowego – Zakład (...), przejętego przez Zakłady (...) (w 1958r.), przekształconego w przedsiębiorstwo państwowe (...) w P. (w 1988r.) a następnie podzielonego na odrębne, funkcjonujące dotychczas w jego ramach zakłady, w tym Zakład (...) w W. (utworzony w 1989r.), który następnie został przekształcony w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod firmą Zakład (...) S.A., przejętą przez Zakład (...) w J., działającą następnie pod firmą: (...), (...), (...). Wszelkie prawa i obowiązki Zakład (...) S.A. przejął ostatecznie uczestnik postępowania. W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że wniosek zasługuje na uwzględnienie. Sąd stwierdził, że uczestnik postępowania nie mógł nabyć służebności przesyłu przez zasiedzenie, gdyż przed wejściem w życie w dniu 3 sierpnia 2008r. ustawy z dnia 30 maja 2008r., o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) nie istniała taka instytucja prawna. Natomiast od w/w dnia nie upłynął okres niezbędny do jej zasiedzenia. Co za tym idzie, ustanowienie służebności przesyłu okazało się uzasadnione. Z tego tytułu zasądzono na rzecz wnioskodawców solidarnie jednorazowe wynagrodzenie, którego wysokość ustalono w oparciu o opinię biegłego. Sąd uznał, że opinia ta jest spójna i logiczna, uwzględniając wszelkie niezbędne warunki związane z ograniczeniem możliwości korzystania z nieruchomości wnioskodawców (zakres współkorzystania, pasy ochronne, zmniejszenie wartości nieruchomości, położenie linii energetycznej względem nieruchomości, możliwość jej zagospodarowania, przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego). Sąd nie uwzględnił twierdzeń wnioskodawców dotyczących możliwości zagospodarowania nieruchomości, gdyż nie wykazali oni, że mieli wobec niej tego rodzaju zamierzenia. Uczestnika postępowania obciążono w części kosztami postępowania na rzecz wnioskodawców, a to opłatą i kosztami opinii biegłego w części pokrytej z zaliczki wnioskodawców. W pozostałej części

koszty opinii biegłego również obciążały uczestnika postępowania. Natomiast koszty opinii uzupełniających obciążały wnioskodawców.

Od tego postanowienia, apelację wnieśli wnioskodawcy, zaskarżając je w części, tj. co do wysokości zasądzonego wynagrodzenia (pkt II) i oddalenia dalej idącego wniosku w tym zakresie (pkt III), zarzucając mu:

1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na stwierdzeniu, że linie przesyłowe posadowione na przedmiotowych nieruchomościach znajdują się na ich skraju, skutkujący przyjęciem przez Sąd I instancji niekorzystnych dla wnioskodawców ustaleń wysokości wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu,

2) naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c., poprzez dowolną, fragmentaryczną oraz sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania i wskazaniem wiedzy oraz doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie ustalenia wysokości wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu odpowiadającego zakresowi uszczerbku ponieszonego przez wnioskodawców z uwagi na posadowienie urządzeń przesyłowych,
- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez nieuwzględnienie w treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia podniesionych przez wnioskodawców dowodów na okoliczność ponoszonych przez nich niedogodności związanych z posadowieniem na należących do nich nieruchomościach linii energetycznych oraz przyczyn, dla których Sąd I instancji odmówił im wiarygodności i mocy dowodowej.

Wskazując na powyższe, wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie na ich rzecz solidarnie kwoty 32.143,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2014r. ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, a w każdym wypadku o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania, a nadto o przeprowadzenie dowodu z protokołu wycinki drzew z dnia 31 marca 2014r. oraz z wysłuchania wnioskodawcy.

Apelację od w/w postanowienia wniósł także uczestnik postępowania, zaskarżając je w części uwzględniającej wniosek (pkt I i II) oraz w zakresie kosztów postępowania (pkt IV) i kosztów sądowych (pkt V) i zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego (art. 292 k.c., art. 285 k.c., art. 305<sup>1</sup> k.c. oraz art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c.), poprzez uznanie, że przedsiębiorstwo przesyłowe nie mogło zasiedzieć służebności przesyłu (służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu) przed dniem 3 sierpnia 2008r., czyli przed uregulowaniem służebności przesyłu ustawą z dnia 30 maja 2008r., o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731),

2) naruszenie przepisów postępowania (art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.) i w oparciu o opinię biegłego, bezzasadne uwzględnienie w kwocie wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, kwoty 14.790,- zł za pogorszenie stanu techniczno – użytkowego nieruchomości, który jest odszkodowaniem, a nie wynagrodzeniem, a wnioskodawcy nabyli nieruchomość wraz z urządzeniami przesyłowymi i nie wykazali poniesienia szkody.

Wskazując na powyższe, wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazane sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

### **Sąd zważył.**

Apelacja wnioskodawcy okazała się częściowo uzasadniona.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Rejonowy poczynił zasadniczo prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy przyjmuje za własne.

Przed przystąpieniem do oceny zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia prawa materialnego, dla porządku wskazać należy, że co do zasady dopuszczalne jest dokonanie oceny czy doszło do zasiedzenia służebności przesyłu także w postępowaniu mającym za przedmiot jej ustanowienie (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008r., sygn. akt II CSK 389/08, LEX Nr 484715).

Uznając, że uczestnik postępowania nie mógł nabyć przez zasiedzenie służebności przesyłu na nieruchomościach wnioskodawców, z uwagi na to, że bieg okresu zasiedzenia rozpoczął się dopiero z dniem 3 sierpnia 2008r., Sąd Rejonowy sprzeciwił się utrwalonemu pogładowi judykatury w tym zakresie, nie przedstawiając jednak na poparcie swojego stanowiska przekonujących argumentów. Jakkolwiek słusznie Sąd Rejonowy stwierdził istnienie odrębności między służebnością przesyłu a służebnością gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, to jednak błędne okazało się założenie, że posiadanie tej ostatniej nie mogło prowadzić do nabycia jej lub nawet służebności przesyłu przez zasiedzenie. Oba te prawa posiadają bowiem podobną treść oraz pełnią te same funkcje. Twierdzenie, że dane zachowanie nie może rodzić określonych skutków prawnych jedynie dlatego, że w pewnym okresie jego wykonywania, nie obowiązywały sanujące je regulacje prawne, nie może być akceptowane. Innymi słowy, nie można przyjąć, że wykonywanie przez przedsiębiorcę przesyłowego czynności odpowiadających obecnie uregulowanej instytucji prawnej (służebności przesyłu) w okresie, gdy odpowiednie przepisy jej dotyczące jeszcze nie obowiązywały, nie pociągało za sobą żadnych skutków prawnych. Przeciwnie – przedsiębiorca korzystający – przed dniem 3 sierpnia 2008r. – z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzej nieruchomości, wykonywał ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu i był uprawniony na nabycia tego prawa w drodze zasiedzenia. Praktyka gospodarcza wykształciła bowiem specyficzny, nieznanый wówczas ustawie, rodzaj korzystania z cudzej nieruchomości w celu realizacji zadań o charakterze powszechnym jak np. przesył energii. Nie uzasadniało to w żadnej mierze wyzucia właściciela nieruchomości z jego prawa, ale przemawiało za przyjęciem dopuszczalności wykształcenia na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego szczególnego, nieopartego na stosunku zobowiązaniowym, prawa do korzystania z nieruchomości w związku z realizacją w/w zadań. Zakwalifikowanie tego rodzaju uprawnienia jako prawa rzeczowego ograniczonego, powodowało objęcie go wszystkimi skutkami prawnym, które Kodeks cywilny wiąże z jego istnieniem, w tym dotyczące sposobu jego nabycia, w tym również przez zasiedzenie ( **vide:** uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2013r., sygn. akt III CZP 31/13, OSNC z 2014r., Nr 2, poz. 11; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013r., sygn. akt III CZP 18/13, OSNC z 2013r., Nr 12, poz. 139; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., sygn. akt III CZP 89/08, LEX Nr 458125; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2005r., sygn. akt II CK 489/04, „Izba Cywilna” z 2006r., Nr 5, s. 49; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006r., sygn. akt II CSK 112/06, „Monitor Prawniczy” z 2006r., Nr 19, poz. 1016; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008r., sygn. akt II CSK 389/08, LEX Nr 484715; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011r., sygn. akt V CSK 502/10, LEX Nr 1096048, Monitor Prawniczy z 2014r., Nr 18, poz. 980). Warunkiem niezbędnym było tu jedynie – stosownie do przepisu art. 292 k.c. – korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia. W przypadku posiadania służebności gruntowej w rachubę nie wchodzi jednak, jak przy nabyciu własności, posiadanie samoistne, lecz posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności. Z oczywistych względów posiadanie służebności łączy się jedynie z tzw. służebnościami czynnymi, a więc polegającymi na prawie korzystania z nieruchomości obciążonej. Ma ono przy tym swoiste charakter, gdyż uprawnienia wynikające z tej służebności nie łączą się z władztwem nad rzeczą w dosłownym znaczeniu. Podmiot wykonujący służebność korzysta z cudzej rzeczy tylko w oznaczonym zakresie. Tego rodzaju korzystanie można jednak uznać za posiadanie, a to z uwagi na treść przepisu art. 352 k.c., stanowiącego że kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Posiadanie służebności gruntowej jest więc posiadaniem specyficznym (art. 336 k.c.), a posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej polega na korzystaniu z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Ustawodawca zastrzegł także, aby korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności polegało nie tylko na samym czerpaniu korzyści, lecz także znajdowało wyraz w istnieniu trwałego i widocznego urządzenia, będącego wytworem działania człowieka (i to zwykle nie właściciela nieruchomości obciążonej), a nie sił natury ( **vide:** uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011r., sygn. akt III CZP 10/11, OSNC z 2011r., Nr 12, poz. 129). Dodać wypada, że podstawę prawną ewentualnego

zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu lub służebności przesyłu stanowi przepis art. 172 k.c. stosowany odpowiednio (wobec odesłania z art. 292 zd. 2 k.c.), co oznacza konieczność spełnienia przez posiadacza służebności przesłanek określonych w powołanym przepisie, ale z odpowiednią modyfikacją uwzględniającą specyfikę posiadania służebności i przesłanki nabycia służebności gruntowej określone w art. 292 zd. 1 k.c. W szczególności zatem nie jest tu wymagana przesłanka posiadania samoistnego (specyfikę posiadania służebności wyjaśniono już wyżej), natomiast pełną aktualność zachowują wskazane tam terminy ( **vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2014r., sygn. akt IV CNP 28/13, LEX Nr 1441192). Zasadniczo koniecznym jest również, aby posiadanie posiadacz służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu lub służebności przesyłu, czynił to na własną rzecz. W tym miejscu przyznać trzeba, że do dnia 1 lutego 1989r., tj. do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), przedsiębiorstwa państwowe, wykonywały władcze uprawnienia m.in. w stosunku do urzędzeń przesyłowych, w imieniu Skarbu Państwa. Nie mogły zatem wiązać tego faktu z nabyciem jakichkolwiek uprawnień na swoją rzecz, gdyż wykluczała to zasada jednolitej własności państwowej, wynikająca z obowiązującego wówczas brzmienia przepisu art. 128 k.c. Posiadając urządzenia przesyłowe i cudzą nieruchomość, na której były one posadowione w celu ich utrzymywania i eksploatacji, przedsiębiorstwo państwowe, pozostając dzierżycielem, działało zatem w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. W konsekwencji, ewentualne nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, mogło nastąpić jedynie na rzecz Skarbu Państwa. Jeśli jednak okres w/w posiadania okazał się krótszy od niezbędnego do nabycia przedmiotowego prawa przez zasiedzenie przez Skarb Państwa (najwyżej 20 lat – art. 172 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 października 1990r.), to – zgodne z jednolitym w tej mierze poglądem judykatury –okres posiadania faktycznego, realizowanego przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem 1 lutego 1989r., mógł zostać doliczony do okresu posiadania samoistnego przypadającego po tej dacie, a prowadzącego do zasiedzenia przedmiotowego prawa – wówczas już na rzecz tego przedsiębiorstwa. Koniecznym było tu jednak przeniesienie posiadania (ze Skarbu Państwa na rzecz przedsiębiorstwa państwowego lub jego następcy prawnego, które dotychczas było dzierżycielem urządzenia przesyłowego) w okresie biegu zasiedzenia. Przyjmuje się również, że w wyniku takiego posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe (zarówno w imieniu Skarbu Państwa – przed dniem 1 lutego 1989r.; jak i w imieniu własnym po tej dacie), może dojść do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu jak i służebności przesyłu w rozumieniu art. 305<sup>(1)</sup> k.c. – w zależności od tego, kiedy upłynął okres posiadania niezbędny do zasiedzenia tego prawa. Niewątpliwie zbliżony charakter obu wspomnianych praw uzasadnia bowiem przyjęcie, że posiadanie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu jak i posiadanie służebności, może łącznie prowadzić do nabycia tego ostatniego przez zasiedzenie. W istocie bowiem, sytuacja faktyczna posiadacza w przypadku realizacji obu tych uprawnień jest identyczna i polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia ( **vide:** uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013r., sygn. akt III CZP 18/13, OSNC z 2013r., Nr 12, poz. 139; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011r., sygn. akt V CSK 502/10, LEX Nr 1096048; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012r., sygn. akt III CZP 93/11; LEX Nr 1136115; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006r., sygn. akt I CSK 11/05, LEX Nr 181257; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008r., sygn. akt I CSK 171/08, LEX Nr 496363; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2010r., sygn. akt III CZP 108/10, LEX Nr 688690; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009r., sygn. akt III CZP 70/09, OSNC z 2010r., Nr 5, poz. 64). Należy zatem w pełni podzielić dominujące w judykaturze poglądy dopuszczające nabycie w/w praw przez zasiedzenie, jak również doliczanie okresu posiadania realizowanego na rzecz Skarbu Państwa do okresu posiadania realizowanego na własną rzecz przez przedsiębiorstwa państwowe i ich następców prawnych. W niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy zatem pochylnie odrzucił możliwość nabycia przez uczestnika postępowania prawa do korzystania z nieruchomości wnioskodawców przez zasiedzenie. Szczegółowego rozważenia wymagało czy uczestnik postępowania (oraz jego poprzednicy prawni – następstwo prawne uczestnika postępowania po przedsiębiorstwie państwowym Zakład (...)) zostało przez Sąd I instancji ustalone i nie było kwestionowane) korzystali (posiadali) z nieruchomości wnioskodawców w związku z eksploatacją posadowionych na nich urzędzeń przesyłowych przez okres prowadzący do nabycia ku temu prawa (służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu lub służebności przesyłu). Otóż, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, decyzja o budowie, posadowionej obecnie na nieruchomości składającej się z działki Nr (...), napowietrznej linii energetycznej Nr (...), została podjęta w dniu 26 czerwca 1974r. (decyzja – k.

53). Niemniej nie oznacza to jeszcze, powstania stanu korzystania z trwałego i widocznego urządzenia przesyłowego. Jego istnienie należałoby bowiem datować najpóźniej od momentu przyjęcia go do ewidencji środków trwałych poprzednika prawnego uczestnika postępowania, co miało miejsce w dniu 30 czerwca 1979r. (k. 51). Od tej daty niewątpliwie urządzenie przesyłowe (linia energetyczna) istniała (również w obrębie nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawców), a poprzednik prawny uczestnika postępowania korzystał z niego i nieruchomości na której się ono znajduje. Spełnione zostały zatem przesłanki korzystania z widocznego i trwałego urządzenia, określone w art. 292 k.c. Dodać należy, że urządzenie przesyłowe nie zostało wykonane przez właściciela nieruchomości, co ma istotne znaczenie przy ocenie przesłanek z powołanego przepisu art. 292 k.c. W niniejszej sprawie okres prowadzący do zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu lub służebności przesyłu wynosił – wbrew pogładowi uczestnika postępowania – 30 lat. Zgodne bowiem z przepisem art. 172 § 1 k.c., w zw. z art. 292 k.c., posiadacz służebności nabywa ją, jeżeli korzysta z trwałego i widocznego urządzenia nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. Zastosowanie w/w przepisu w przytoczonym (odpowiednio zmodyfikowanym w wyniku odesłania z art. 292 k.c.) brzmieniu uzasadnione jest treścią przepisu art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 z późn. zm.). Zmiana powołanej regulacji nastąpiła bowiem w okresie biegu zasiedzenia. Co się tyczy przyjętego, wymaganego okresu posiadania, odpowiedniego dla posiadania w złej wierze, wskazać należy, że treść zgromadzonego materiału dowodowego pozwala na obalenie w niniejszej sprawie domniemania wynikającego z art. 7 k.c. (dobra wiara). Otóż w decyzji z dnia 26 czerwca 1974r., znak P- (...), wskazano że warunkiem realizacji inwestycji budowy napowietrznej linii energetycznej było uzyskanie zgody właściciela nieruchomości na jej zajęcie. Oznacza to, że poprzednik prawny uczestnika postępowania, przystępując do budowy a następnie eksploatując linię energetyczną, był świadomy tego, że czyni to na cudzej nieruchomości. Jedynie bowiem zgoda właściciela nieruchomości lub decyzja o jego wywłaszczeniu pozwala na przyjęcie, że podmiot korzystający z urządzenia przesyłowego działa w dobrej wierze. Tymczasem dobra wiara zasiadającego posiadacza występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza cudzego prawa ( **vide:** postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014r., sygn. akt II CSK 472/13, LEX Nr 1476956). Nie może być zatem o niej mowy, gdy przedsiębiorca przesyłowy, będący przecież profesjonalistą, nie dysponuje nie tylko zgodą właściciela nieruchomości w jakiegokolwiek postaci ani zgodą jego poprzednika prawnego ( **vide:** wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, sygn. akt V ACa 18/13, LEX Nr 1314745). Ustalając początek okresu korzystania z urządzenia przesyłowego na dzień 30 czerwca 1979r., należało uznać, że do zasiedzenia polegającego na korzystaniu z napowietrznej linii energetycznej Nr (...) prawa rzeczowego na nieruchomości wnioskodawców składającej się z działki Nr (...) doszło z dniem 30 czerwca 2009r. Jak wskazano wyżej, okres korzystania z urządzenia przesyłowego w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa (w okresie do dnia 1 lutego 1989r.) mógł zostać doliczony do okresu posiadania przez poprzednika prawnego uczestnika postępowania we własnym imieniu i prowadzić łącznie do jego zasiedzenia. Doliczenie to nastąpiło przy tym z poszanowaniem wymogów art. 10 cyt. ustawy. Ponieważ upływ okresu zasiedzenia nastąpił już po wejściu w życie ustawy z dnia 30 maja 2008r., uczestnik postępowania nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu w rozumieniu art. 305<sup>(1)</sup> k.c. ( **vide:** uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2013r., sygn. akt III CZP 31/13, OSNC z 2014r., Nr 2, poz. 11). W tym stanie rzeczy, wykluczonym było ponowne ustanowienie służebności przesyłu na w/w nieruchomości, skoro prawo to już istniało. Treścią powstałego w ten sposób prawa nie była przy tym objęta jego odpłatność, a zatem również w tej części wniosek złożony w niniejszej sprawie w odniesieniu do w/w nieruchomości nie mógł zostać uwzględniony.

Nie doszło natomiast do zasiedzenia służebności przesyłu (ani służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu) na nieruchomości wnioskodawców składającej się z działek gruntu Nr (...) objętej księgą wieczystą KW Nr (...), na której posadowione jest urządzenie przesyłowe w postaci napowietrznej linii energetycznej (...). Ze zgromadzonych w niniejszej sprawie dowodów wywodzić można niewątpliwie istnienie tego urządzenia przesyłowego najwcześniej na dzień 31 grudnia 1988. Pismem z dnia 14 kwietnia 1986r. (k. 59) zawiadomiono bowiem wnioskodawcę o uwzględnieniu jego wniosku o przyłączenie do sieci energetycznej, co wymagać miało wykonania odpowiedniego urządzenia. Plan realizacyjny dla tej inwestycji przyjęto decyzją Nr (...) z dnia 3 kwietnia 1988r. (k. 55), zaś zrealizowaną sieć wprowadzono do ewidencji środków trwałych poprzednika prawnego uczestnika postępowania w dniu 31 grudnia 1988r. (k. 52). Również w tym przypadku, należało wykluczyć działanie poprzednika prawnego

uczestnika postępowania w dobrej wierze. Wykonanie sieci miało na celu przyłączenie do niej nieruchomości wnioskodawcy, a zatem – siłą rzeczy – wkroczenia na nią. Poprzednik prawny uczestnika postępowania nie legitymował się przy tym ani zgodą właściciela nieruchomości ani decyzją wywłaszczeniową. Oznaczało to, że dla zasiedzenia uprawnienia przez uczestnika postępowania, koniecznym był upływ lat 30, co nastąpić mogłoby dopiero w dniu 31 grudnia 2018r. W konsekwencji ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości objętej księgą wieczystą KW Nr (...), wobec bezspornego istnienia na niej urządzenia przesyłowego w postaci napowietrznej linii energetycznej (...), było usprawiedliwione (art. 305<sup>(1)</sup> k.c.).

Uczestnik postępowania odmówił zawarcia odpowiedniej umowy. Po myśli przepisu art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c., jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1, właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu. Literalne brzmienie powołanego przepisu, wskazuje przy tym że wynagrodzenie to ma charakter jednorazowy. Powołany przepis mówi bowiem o wynagrodzeniu w zamian za ustanowienie służebności przesyłu, a nie za jej utrzymywanie, co mogłoby wskazywać na jego okresowy charakter. Mimo, że judykatura nie wyklucza z góry możliwości określenia wynagrodzenia okresowego za ustanowienie służebności (**vide:** postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1969r., sygn. akt III CRN 379/68, OSNC z 1969r., Nr 12, poz. 223), za punkt wyjścia należy jednak przyjąć wynagrodzenie płatne jednorazowo. Ustanawiając służebność przesyłu na obu należących do wnioskodawców nieruchomościach, Sąd Rejonowy ustalił należne im z tego tytułu wynagrodzenie, opierając się na treści złożonej w sprawie opinii biegłego. Opinia ta – wbrew zarzutom obu stron – okazała się przejrzysta, logiczna i spójna, w sposób rzetelny wyjaśniając przedstawione biegłemu zagadnienie. Biegły zastosował właściwe podejście dla ustalenia wartości służebności przesyłu, uwzględniając przy tym szereg czynników wpływających na jego wysokość, takich jak zakres współkorzystania, pasy ochronne, zmniejszenie wartości nieruchomości, położenie linii energetycznej względem nieruchomości, możliwość jej zagospodarowania, przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego. W postępowaniu przed Sądem odwoławczym biegły złożył kolejną opinię uzupełniającą, w której określił wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności odrębnie dla każdej z nieruchomości należących do wnioskodawców. Opinia ta nie została przez uczestników postępowania zakwestionowana. Uznając opinie złożone przed Sądem I instancji za prawidłowe i mając na względzie treść opinii złożonej w postępowaniu apelacyjnym, Sąd uznał, że należne wnioskodawcom wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości składającej się z działek gruntu Nr (...), objętej księgą wieczystą KW Nr (...), wobec bezspornego istnienia na niej urządzenia przesyłowego w postaci napowietrznej linii energetycznej (...) winno wynosić kwotę 14.140,- zł. Ponieważ orzeczenie o ustanowieniu służebności przesyłu ma charakter konstytutywny, zawarte w nim rozstrzygnięcie o wynagrodzeniu powoduje jego wymagalność najwcześniej z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia, jednak jego zapłata winna nastąpić w warunkach określonych przepisem ar. 455 k.c. Nie sposób było zatem zaakceptować rozstrzygnięcia Sądu I instancji, który zasądził na rzecz wnioskodawców także odsetki ustawowe od przyznanego wynagrodzenia, liczone od dnia wydania przezeń postanowienia i to mimo braku zgłoszenia żądania w tym zakresie (art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić [...] sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Z kolei w myśl przepisu art. 520 § 3 k.p.c., jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. W niniejszej sprawie interesy wnioskodawców i uczestnika postępowania pozostawały sprzeczne, skoro każdy z nich domagał się odmiennego rozstrzygnięcia. Jednocześnie wniosek został uwzględniony w części (ustanowiono służebność przesyłu na jednej z nieruchomości wnioskodawców), co nakazywało uznać, że każdy z uczestników utrzymał się w połowie ze swoim żądaniem i obciążyć ich w częściach równych niepokrytymi kosztami przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego przed Sądem I instancji. Koszty te wyniosły 5.023,85 zł (pozostałe koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego zostały pokryte z zaliczki złożonej przez wnioskodawców i rozliczone

odrębnie), co skutkowało obciążeniem wnioskodawców solidarnie oraz uczestnika postępowania na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotami po 2.511,93 zł.

W tym stanie rzeczy należało zmienić zaskarżone postanowienie i ustanowić na nieruchomości wnioskodawców J. A. (1) i J. A. (2), położonej w T., składającej się z działek gruntu Nr (...), dla których Sąd Rejonowy w Kłodzku prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...), na rzecz uczestnika postępowania (...) Spółki Akcyjnej w K. służebność przesyłu polegającą na możliwości korzystania przez uczestnika postępowania z posadowionych na tej nieruchomości urządzeń przesyłowych w ramach napowietrznej linii energetycznej oznaczonej jako (...) oraz dostępu do nich i dokonywania prac związanych z ich eksploatacją, opisaną w opinii biegłego J. Ś. z dnia 5 sierpnia 2013r. i przedstawioną na załączonej do niej mapie sytuacyjnej na karcie 154 – za wynagrodzeniem w wysokości 14.140,- zł oraz nakazać wnioskodawcom solidarnie i uczestnikowi postępowania uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwoty po 2.511,93 zł tytułem kosztów sądowych. Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzeczono jak w pkt I postanowienia.

Dalej idąca apelacja uczestnika postępowania nie mogła zasługiwać na uwzględnienie. Zarzucał on bowiem, że ustalone przez Sąd I instancji wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu zawierało w sobie także odszkodowanie, mimo że roszczenie takie nie zostało przez wnioskodawców dowiedzione. Stanowisko takie wywodził z faktu, że składnikiem ustalonego wynagrodzenia była również wartość związana z „pogorszeniem stanu techniczno – użytkowego”. Istotnie, odszkodowanie którego właściciel nieruchomości obciążonej służebnością przesyłu mógłby się domagać, jest świadczeniem odrębnym od samego wynagrodzenia za ustanowienie takiego ograniczonego prawa rzeczowego. Wynagrodzenie przysługuje właścicielowi nieruchomości obciążonej już za samo ustanowienie przedmiotowej służebności i stanowi ono ekwiwalent za znoszenie cudzej ingerencji w prawo własności nieruchomości (**vide**: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2009r., sygn. akt II CSK 49/09, LEX Nr 578039). W szczególności na samo prawo do tego rodzaju wynagrodzenia nie wpływa powstanie po stronie właściciela nieruchomości obciążonej ewentualnej szkody (tudzież jej brak) w związku z ustanowieniem służebności (**vide**: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008r., sygn. akt II CSK 517/07, LEX Nr 515727). Ewentualna szkoda związana z posadowieniem urządzenia przesyłowego w granicach nieruchomości może wpływać jedynie na wysokość wynagrodzenia, co sprowadza się jednak do podwyższenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności, o którym mowa wyżej, o ewentualną wartość szkody. W każdym jednak przypadku istnieje pewna wartość podstawowa, stanowiąca punkt wyjścia dla ustalenia wysokości rzeczowego wynagrodzenia, która w zależności od dalszych ustalonych w sprawie okoliczności, może zostać odpowiednio podwyższona. W takiej sytuacji, wynagrodzenie może także obejmować wyrównanie uszczerbku majątkowego, jaki właściciel nieruchomości obciążonej poniósł na skutek ustanowienia służebności, jednakże wówczas powinien on okoliczność tę wykazać (**vide**: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008r., sygn. akt II CSK 517/07 LEX Nr 515727). Odszkodowanie takie może przysługiwać właścicielowi nieruchomości, gdy doznał on szkody związanej m.in. z utratą możliwości realizacji na nieruchomości określonych działań nastawionych na zysk (np. inwestycji), czy też znacznym obniżeniem wartości nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży. Natomiast pojęcie „pogorszenie stanu techniczno – użytkowego” związane jest z obniżeniem użyteczności nieruchomości, stanowiącym bez wątpienia element istotny dla ustalania wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu. Wbrew zatem stanowisku uczestnika postępowania, ustalone przez Sąd I instancji jak również przez Sąd odwoławczy (który w tym zakresie kierował się tą samą opinią biegłego, wzbogaconą opinią uzupełniającą), nie obejmuje odszkodowania w rozumieniu art. 361 k.c.

Słuszne jedynie co do zasady okazały się zarzuty apelacji uczestnika postępowania dotyczące rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji. Istotnie w niniejszej sprawie – na co wskazano już wyżej – uzasadnionym było oparcie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania na przepisie art. 520 § 3 k.p.c., a nie – jak to uczynił Sąd Rejonowy – na przepis art. 520 § 2 k.p.c. Niemniej po uwzględnieniu zakresu, w jakim uczestnicy postępowania utrzymali się ze swoimi żądaniami (po połowie) oraz wysokości poniesionych przez nich kosztów postępowania (wnioskodawcy ponieśli koszty postępowania w wysokości 1.914,- zł, w tym opłata od wniosku: 40,- zł, koszty zastępstwa prawnego 240,- zł, opłata sądowa od zażalenia: 40,- zł, koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu zażaleniowym: 60,- zł opłata skarbową od pełnomocnictwa i pełnomocnictwa substytucyjnego: 34,- zł, koszty



przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego pokryte z zaliczki wnioskodawców: 1.500,- zł; zaś uczestnik postępowania w łącznej wysokości 217,- zł w tym koszty zastępstwa prawnego 240,- zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa: 17,- zł) i ich zbilansowaniu ( $[1.914,- \text{ zł} \times \frac{1}{2}] - [217,- \text{ zł} \times \frac{1}{2}] = 957,- \text{ zł} - 108,50 \text{ zł} = 858,50 \text{ zł}$ ), okazało się że należne wnioskodawcom koszty postępowania przenosiłyby kwotę zasądzoną na ich rzecz przez Sąd I instancji. Wykluczało to możliwość uwzględnienia apelacji uczestnika postępowania w tym zakresie (art. 384 k.p.c.).

W całości nieuzasadniona okazał się natomiast apelacja wnioskodawców.

Przede wszystkim wypada zauważyć, że wnioskodawcy zakwestionowali postanowienie również w części uwzględniającej (choć nie w pełni ich żądanie) dotyczące wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu (pkt II). Domagając się przyznania tego wynagrodzenia w wyższej wysokości, winni byli zatem zaskarżyć postanowienie jedynie w zakresie oddalającym ich wnioski (pkt III).

Podniesiony w niej zarzut naruszenia art. 233 § k.p.c. nie mógł zasługiwać na uwzględnienie. W pierwszym rzędzie trzeba zauważyć, iż zarzut taki wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Jedynie to może być bowiem przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (**vide:** wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 maja 2008r., sygn. akt I ACa 953/07, LEX Nr 466440). Tylko, w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (**vide:** wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 maja 2008r., sygn. akt I ACa 328/08, LEX Nr 466423; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 lutego 2007r., sygn. akt I ACa 1053/06, LEX Nr 298433). Co za tym idzie, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (**vide:** wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., sygn. akt I ACa 180/08, LEX Nr 468598). Tymczasem wnioskodawcy nie sformułowali tego rodzaju zarzutu, ograniczając się do stwierdzenia, że Sąd dokonał wybiórczej i fragmentarycznej oceny środków dowodowych. Nie pokusili się natomiast o wyjaśnienie, z których z przeprowadzonych dowodów wynikać miałyby okoliczności sprzeczne z przyjętymi przez Sąd. Twierdzenia, że napowietrzna linia energetyczna nie przebiega skrajem a środkiem nieruchomości, nie poparto pogłębioną argumentacją, a przede wszystkim nie wskazano, jaki dowód miałby do takiego wniosku prowadzić. Co więcej, zarzut ten nie dotyczy w istocie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych (w tym zakresie Sąd poprzestał na odwołaniu się do treści mapy sytuacyjnej), a zawartych na stronie 7 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia rozważań i to dotyczących w istocie treści opinii biegłego, w której przebieg linii energetycznej również został określony. Finalnie zaś należy zauważyć, że jedynie w przypadku działki Nr (...) (co istotne – niewielkiej) sporna linia energetyczna istotnie przebiega w większej odległości od granicy działki. Niemniej nie można pominąć faktu, że działka ta tworzy jedną nieruchomość wraz z działkami Nr (...) (działka Nr (...) graniczy z działką Nr (...) od południa i zachodu) i przebieg linii energetycznej należy oceniać w odniesieniu do całej nieruchomości. W tym przypadku zaś, w pełni uzasadnionym jest twierdzenie, że linia energetyczna przebiega skrajem nieruchomości, tj. przy jej wschodniej granicy (k. 154).

Podobnie uzasadnienie zarzutu dotyczące metodologii ustalania wynagrodzenia przez biegłego sprowadza się w istocie do przedstawienia własnego stanowiska, z powołaniem się na szereg orzeczeń sądów, z których nie wynika jednak jaki sposób ustalania tego wynagrodzenia jest właściwy, a jedynie to, że wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu winno uwzględniać całe spektrum okoliczności ograniczających możliwość korzystania z nieruchomości związku z posadowieniem na niej urządzenia przesyłowego. Tymczasem aby zarzut odnoszący się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów mógł zostać uwzględniony, nie wystarczy przedstawić alternatywny stan faktyczny, a koniecznym jest jednoczesne podważenie prawidłowości dokonanej przez sąd oceny dowodów, poprzez wykazanie, że jest ona wadliwa lub błędna (**vide:** wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 lutego 2014r., sygn. akt I ACa 1217/13, LEX Nr 1428201). W tym miejscu podkreślenia także wymaga, że najwyraźniej uszło uwagi wnioskodawców,

iż wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu – o czym była już wyżej mowa – może obejmować również świadczenie mające na celu naprawienie szkody powstałej w związku z obciążeniem nieruchomości (odszkodowanie), jednak nie jest jego obligatoryjnym elementem. W przypadku, gdy właściciel nieruchomości poniósł taką szkodę, może dochodzić jej naprawienia, jednak ciężar jej udowodnienia co do zasady i wysokości spoczywa w całości na nim (art. 6 k.c.). Ustalając wysokość wynagrodzenia, Sąd z urzędu nie bada tej kwestii, poprzestając jedynie na ocenie wpływu służebności na możliwość korzystania z nieruchomości, z pominięciem jednak ewentualnej związanej z tym szkody, o ile właściciel nieruchomości nie wystąpi z takim żądaniem i go nie udowodni. Wnioskodawcy w niniejszej sprawie nie zgłosili takiego roszczenia ani go nie wykazali. W szczególności nie przeprowadzili dowodów na okoliczność planowanego zagospodarowania nieruchomości, które zostało zniweczone z uwagi na ograniczenie ich w prawie do korzystania z niej w związku z ustanowioną służebnością przesyłu ani wynikłej stąd szkody. Błędnie zatem odwoływali się w apelacji do poglądów judykatury uwzględniających możliwość objęcia wynagrodzeniem za ustanowienie służebności także tego rodzaju świadczenia. Okoliczności faktyczne sprawy, a także zakres zgłoszonych w niej pretensji procesowych czynił bowiem ocenę kwestii ewentualnej szkody bezprzedmiotową. Obecnie zatem wnioskodawcy nie mogą skutecznie stawiać Sądowi I instancji zarzutu, że nie uwzględnił on przy rozstrzygnięciu sprawy roszczenia, które nie zostało przez nich zgłoszone. Nie bez znaczenia dla powyższego pozostawało również to, że wnioskodawcy początkowo w ogóle nie domagali się ustalenia wynagrodzenia w określonej wysokości (wnosili o ustalenie go przez sąd), a dopiero w toku postępowania zmienili stanowisko i zgłosili takie żądanie, które następnie w apelacji rygorystycznie ograniczyli (z kwoty 415.494,- zł do kwoty niespełna 50.000,- zł). W tym miejscu wypada dodać, że nie mogą być uwzględniane, przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu innego rodzaju roszczenia mogące powstać przy okazji realizacji przez przedsiębiorstwo przesyłowe służebności. Na rozprawie przez Sądem Okręgowym w dniu 9 października 2014r., wnioskodawczyni podała, że w związku z wykonywaniem przez uczestnika postępowania jego uprawnień, regularnie dochodzi do zniszczeń w obrębie nieruchomości, których koszty usunięcia sięgają 5.000,- zł rocznie. Wnioskodawcy nie mogą dochodzić ich przed sądem, gdyż nie są w stanie znaleźć pełnomocnika procesowego gotowego podjąć się reprezentowania ich w takiej sprawie. Pomijając już wiarygodność takiego twierdzenia, wskazać należy, że wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu nie może obejmować opartych na odrębnej podstawie faktycznej i prawnej świadczeń, wyłącznie w celu ułatwienia właścicielowi nieruchomości uzyskania ich zaspokojenia.

Także zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c., okazał się chybiony. Jego naruszenie wchodzi w grę jedynie w przypadku, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 382 § 2 k.p.c., zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej. Nie stanowi on więc właściwej płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia ustaleń faktycznych, ani ich oceny prawnej (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2014r., sygn. akt I PK 295/13, LEX nr 1483572). W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Rejonowy wyjaśnił podstawy wydanego rozstrzygnięcia, szczegółowo odnosząc się również do sposobu ustalenia przyznanego wnioskodawcom wynagrodzenia. Wyjaśniając przyczyny oparcia się na opinii biegłego, Sąd pośrednio wskazał, że nie przychyła się do stanowiska prezentowanego przez wnioskodawców w zakresie metodologii ustalania wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu. Gdyby zatem zarzut apelacji oceniać ściśle przez pryzmat rzekomo naruszonego przepisu, wystarczającym byłoby wyjaśnienie *expressis verbis* przyczyn pominięcia stanowiska wnioskodawców w tej kwestii. Tymczasem jednak, w istocie wnioskodawcy zmierzali tu do kwestionowania nie zgodności uzasadnienia zaskarżonego postanowienia z wymogami przepisu art. 328 § 2 k.p.c., ale metodologii ustalania wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu. Wybrana przez nich droga wzruszenia ustaleń sądu w tym zakresie była jednak – jak wskazano wyżej – nieprawidłowa.

Sąd odwoławczy pominął wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji uznając je za spóźnione (w zakresie wysłuchania wnioskodawczyni) oraz bezprzedmiotowe (w zakresie protokołu wycinki drzew). Zgodnie z art. 381 k.p.c., sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. W niniejszej sprawie, zgłoszenie wniosku o wysłuchanie wnioskodawczyni (właściwym środkiem dowodowym byłoby zresztą jej przesłuchanie – art. 299 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), wnioskodawcy motywowali faktem, że inne zgłoszone przez nich dowody nie zostały przez Sąd I instancji uwzględnione. Argumentacja ta nie mogła zostać zaakceptowana. Rzeczą wnioskodawców było zgłoszenie

wszelkich dowodów na poparcie prezentowanego w sprawie stanowiska. Samodzielne ograniczenie inicjatywy dowodowej przed Sądem I instancji nie uzasadnia jej ponownego podjęcia w postępowaniu apelacyjnym. Co więcej, wnioskodawcy nie kwestionowali wydawanych w toku postępowania postanowień w przedmiocie dopuszczenia dowodu w trybie art. 163 k.p.c. Z kolei dowód z protokołu wycinki drzew okazał się bezprzedmiotowy (art. 217 § 3 k.p.c.), albowiem dotyczy on wycinki wykonanej na nieruchomości składającej się z działki Nr (...), co do której Sąd stwierdził nabycie służebności przesyłu przez zasiedzenie. Prowadzenie dowodu na okoliczność wysokości ewentualnego wynagrodzenia za jej ustanowienie, w sytuacji gdy roszczenie to nie podlega uwzględnieniu co do zasady, pozostawało zatem zbędne.

Z tych przyczyn, na podstawie art. 385 k.p.c., orzeczono jak w pkt II postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. Apelacja uczestnika postępowania została uwzględniona w  $\frac{1}{4}$  (oddalono wniosek o ustanowienie służebności przesyłu co do jednej z dwóch nieruchomości i nie uwzględniono zarzutów związanych z wysokością wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu), zaś apelację wnioskodawców oddalono w całości. Uczestnikowi postępowania przysługiwała zatem  $\frac{1}{4}$  kosztów postępowania związanych z wywiedzeniem przez niego apelacji, wynoszących łącznie 160,- zł, w tym opłata sądowa od wniosku w wysokości 40,- zł i koszty zastępstwa prawnego w wysokości 120,- zł (§7 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity: Dz. U. Nr 2013, poz. 490), tj. 40,- zł  $([40,- \text{ zł} + 120,- \text{ zł}] \times \frac{1}{4})$  oraz całość kosztów związanych z odniesieniem się do apelacji wnioskodawców w wysokości 120,- zł stanowiącej koszty zastępstwa prawnego (§7 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 cyt. rozporządzenia). Łączna wysokość należnych uczestnikowi postępowania kosztów wynosiła zatem 160,- zł (40,- zł + 120,- zł). Z kolei wnioskodawcom solidarnie przysługiwało  $\frac{3}{4}$  kosztów postępowania apelacyjnego (kosztów zastępstwa prawnego w wysokości 120,- zł – §7 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 cyt. rozporządzenia) poniesionych przez niech w związku z odniesieniem się do apelacji uczestnika postępowania (oddalonej w  $\frac{3}{4}$ ), a zatem kwota 90,- zł (120,- zł  $\times \frac{3}{4}$ ). W wyniku zbilansowania tych kosztów, uczestnikowi postępowania przysługiwał zwrot kosztów postępowania apelacyjnego w wysokości 70,- zł (160,- zł – 90,- zł) i taką kwotę zasądzono na jego rzecz, orzekając jak w pkt III postanowienia.

Koszty przeprowadzenia przed Sądem odwoławczym dowodu z opinii biegłego zostały tymczasowo pokryte przez Skarb Państwa. Obowiązek ich poniesienia obciążał jednak uczestników postępowania – po myśli przepisu art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 520 § 3 k.p.c. Rzeczony koszty, ustalone postanowieniem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 14 sierpnia 2014r. wyniosły 943,85 zł, a wnioskodawcy solidarnie i uczestnik postępowania winni ponieść je w częściach równych. W tym zakresie bowiem zastosowanie miały zasady rozkładu kosztów postępowania przed sądem I instancji. W tym stanie rzeczy, orzeczono jak w pkt IV postanowienia.